

Dr hab. Joanna Nowakowska-Mahusecka, prof. UŚ

Instytut Nauk Prawnych

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Śląski

Katowice, dnia 15 września 2024 r.

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pani mgr Karoliny Ewy Slotwińskiej
pt. *Charakter prawny zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym,*
przygotowanej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego pod
kierunkiem naukowym Pani dr hab. Eweliny Cała-Wacinkiewicz, prof. US

I.

Na wstępie recenzji należy przyznać, że **tematyka** rozprawy doktorskiej przedłożonej do recenzji została wybrana szczególnie trafnie i bardzo ambitnie. Zaprezentowany temat pt. *Charakter prawny zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym* nie został w polskiej literaturze prawa międzynarodowego zbadany tak dogłębnie i kompleksowo jak przedłożona rozprawa. Wybór więc problematyki należy przyjąć z wielkim uznaniem, podkreślając jednocześnie jego oryginalność i bardzo interesujące ujęcie. Recenzowana rozprawa jest przede wszystkim pracą z zakresu międzynarodowego prawa karnego, ale także międzynarodowego prawa praw człowieka oraz teorii prawa, w dużej mierze też zawiera rozważania dotyczące krajowego prawa karnego różnych państw w odniesieniu do zasady legalizmu. Praca ma charakter głównie teoretyczny jednak o dużym znaczeniu dla praktyki, tu międzynarodowego prawa karnego.

We *Wstępie* Autorka w sposób przekonujący uzasadnia potrzebę zajęcia się problematyką wskazaną w tytule dysertacji (str. 8-11). Nie wypada się z Nią nie zgodzić, wszak chodzi o realizację idei sprawiedliwości międzynarodowej poprzez pociągnięcie do odpowiedzialności sprawców najcięższych zbrodni rangi międzynarodowej, co ma

przyczyniać się do przywracania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w regionach ogarniętych konfliktami. Wiele kwestii wymaga więc wyjaśnienia. Dlatego głęboka analiza wskazanego zagadnienia, poparta rozważaniami teoretycznymi oraz dotyczącymi uregulowań prawnych, a także orzecznictwa organów ochrony praw człowieka, a zwłaszcza międzynarodowych trybunałów karnych jest – bez wątpienia – bardzo istotna, wręcz konieczna. Nie bez znaczenia jest też zmierzenie się z wieloma dylematami, które pojawiały się i nadal pojawiają w przypadku stosowania, wydawałoby się tak oczywistej, zasady.

Tytuł pracy *Charakter prawny zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym* został jasno sformułowany i nie budzi zastrzeżeń. Należy przyjąć, że treść pracy w pełni odpowiada założeniom wyznaczonym w tytule, gdyż Autorka analizuje wskazany problem przede wszystkim z punktu widzenia międzynarodowego prawa karnego, odwołując się także do krajowych systemów prawnych różnych państw i orzecznictwa międzynarodowych trybunałów karnych, jak również organów ochrony praw człowieka. Chociaż płaszczyznę badawczą pracy, jak zaznaczono w tytule, stanowi międzynarodowe prawo karne, to Doktorantka dosyć obszernie sięga także do międzynarodowego prawa praw człowieka, gdyż – jak sama wskazuje „Prawnoczłowiecze uwarunkowania zasady legalizmu pozwalają na uwzględnienie specyficznego charakteru prawa międzynarodowego, w którym zasada legalizmu występuje nie tylko jako zasada odpowiedzialności karnej jednostki za popełnione zbrodnie międzynarodowe, ale także jako narzędzie służące ochronie praw człowieka, gwarantowane zarówno w uniwersalnym systemie, jak i w regionalnych systemach ochrony praw człowieka. Łączne postrzeganie tytułowej zasady przyczyni się do wypracowania jej modelowego ujęcia. Jednym z zadań międzynarodowego prawa karnego jest bowiem ochrona prawna jednostki, co zbieżne jest z celem międzynarodowego prawa praw człowieka” (s.11). Subsidiarne więc podejście do innych niż międzynarodowe prawo karne systemów jest jak najbardziej słuszne, przede wszystkim z uwagi na wskazany zakres rozprawy. W tym miejscu pojawia się pytanie o uszczegółowienie twierdzenia na temat wpływu międzynarodowego prawa praw człowieka na kształtowanie się zasad odpowiedzialności karnej jednostki. W jaki sposób wpływ ten się przejawia, jak międzynarodowe prawo praw człowieka oddziałuje na zasady międzynarodowej odpowiedzialności karnej jednostki?

Cel rozprawy został wyraźnie określony już w samym tytule, co Autorka rozwinęła we *Wstępie* - zamierza bowiem określić charakter prawny zasady legalizmu na gruncie międzynarodowego prawa karnego oraz zaproponować modelowe ujęcie tej zasady. Jak sama

dalej wskazuje, fundamentalne dla tak postawionego celu jest rozstrzygnięcie problemu badawczego, sformułowanego w postaci pytań: „czy, a jeśli tak, to na ile, swoistość międzynarodowego prawa karnego, a także uwarunkowania krajowych porządków prawnych w sposobie ujmowania zasady legalizmu znajdują przełożenie na jej niejednorodny charakter, zważywszy na normatywne zakotwiczenie (tak na gruncie tego działu systemu prawa międzynarodowego, jak i prawa krajowego) przedmiotowej zasady?” I dalej, pytanie to w innym ujęciu: „czy budując modelowe ujęcie zasady legalizmu, zasadne jest ograniczenie się jedynie do jednego ze wskazanych porządków prawnych, a jeśli nie - to w jaki sposób zbudować ów model, by precyzyjnie zakodować w nim kompleksowe ujęcie istoty zasady legalizmu?” (s. 11-12). Dla tak obranego celu Autorka przyjęła pewne założenia badawcze, które konsekwentnie prowadzą ją przez całość rozważań aż do sformułowanych wniosków i odpowiedzi na kolejne postawione pytanie: „czy prawo międzynarodowe, w tym międzynarodowe prawo karne, wypracowało sobie właściwe – swoiste – postrzeganie zasady legalizmu, czy stanowi ono wypadkową także regulacji krajowych?”

Tezy/hipotezy badawcze. Autorka nie postawiła tezy, lecz sformułowała trzy główne hipotezy wspomagane dodatkowymi powiązаныmi pytaniami szczegółowymi. Postawione hipotezy są konsekwencją wyznaczonego problemu badawczego i mają pomóc w odpowiedzi na podstawowe pytania i realizację celu badawczego. Widać więc wyraźnie, że Doktorantka te kwestie ma bardzo dogłębnie przemyślane, a z Jej założeń wynika, co chciała osiągnąć. Szczególnie interesujące dla mnie jest pytanie ostatnie o ewentualny status zasady legalizmu jako *ius cogens*. Jest o tym mowa w dalszej części rozprawy (jak i w niniejszej recenzji).

Metody badawcze. W rozprawie Autorka – jak sama podkreśla – zastosowała kilka metod badawczych, „właściwych naukom prawnym” (str. 17). Są to przede wszystkim metoda formalno-dogmatyczna, prawno-porównawcza oraz historyczna. Autorka dokonała także analizy i krytyki bogatego piśmiennictwa zarówno prawa międzynarodowego, międzynarodowego prawa karnego, jak i prawa karnego w ogóle. Jak wskazuje, dokonała również deskrypcji pojęć i rekonstrukcji ujęcia zasady legalizmu. Tak przedstawione i zastosowane metody badawcze nie budzą wątpliwości. Autorka wykazała się dużą znajomością metodologii badań naukowych, mającej zastosowanie w naukach prawnych

II.

Konstrukcja rozprawy i jej warstwa merytoryczna. Praca składa się z wykazu skrótów, wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii oraz streszczeń w języku polskim i angielskim. Każdy rozdział Autorka rozpoczyna od uwag wprowadzających i wieńczy uwagami końcowymi, co stanowi podsumowanie poszczególnych kwestii, bardzo wartościowe z punktu widzenia czytelnika i śledzenia toku rozważań Autorki. Zabieg ten, stosowany obecnie w wielu pracach naukowych, jest ze wszech miar słuszny i pożądany.

Rozdział pierwszy (*Pojęcie i istota zasady legalizmu*) poświęcony jest zagadnieniom, które dla całości pracy stanowią punkt wyjścia, bowiem wyjaśnione zostało najważniejsze dla rozprawy pojęcie - zasada legalizmu. Rozważania prowadzone są zarówno na gruncie prawa *in genere*, prawa międzynarodowego, międzynarodowego prawa karnego, jak i teorii i filozofii prawa, które *de facto* stanowią punkt odniesienia. Autorka nie tylko umiejętnie uzasadnia zawartość rozdziału pierwszego, ale też konsekwentnie i w sposób uporządkowany, systematyczny prowadzi w nim wywód. Ta część pracy porządkuje szereg zagadnień, które w sposób bardziej dogłębny omawiane są dalej, wyjaśnia kluczowe pojęcia, definiuje je, co jest niezbędne podczas dalszej lektury rozprawy i podążania za wywodem Autorki. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na słuszne wyjaśnienie pojęcia „międzynarodowe prawo karne”, tak istotne dla koncepcji całej pracy, jak i dla samej nauki tego działu prawa międzynarodowego. Bałagan w polskiej doktrynie wynika z różnego podejścia autorów i badaczy, samego zakresu przedmiotowego oraz źródeł. Dobrze więc, że Doktorantka porządkuje te kwestie, odnosząc się zarówno do literatury prawa karnego krajowego, prawa międzynarodowego, jak i doktryny międzynarodowego prawa karnego polskich i obcych przedstawicieli. Podobnie Autorka czyni z pojęciami legalizmu i zasady legalizmu, co uwarunkowane jest koniecznością ich rozumienia i rozstrzygnięcia o roli i miejscu tej zasady w katalogu źródeł międzynarodowego prawa karnego. Co więcej, rozważania na temat doktrynalnego rozumienia zasady legalizmu i szukanie relacji tytułowej zasady do zasad prawa, prawa międzynarodowego i międzynarodowego prawa karnego także są konieczne dla ustalenia jej charakteru prawnego w kontekście indywidualnej odpowiedzialności jednostki za najpoważniejsze zbrodnie rangi międzynarodowej. Choć nie jest to łatwe (bo już samo zdefiniowanie zasady prawa – jak sama Autorka podkreśla – nastręcza trudności, s. 28-34), Autorka radzi sobie z tym zadaniem znakomicie. Słusznie też, na potrzeby rozprawy, w rozdziale pierwszym wprowadza definicje pojęć. Autorka

zastanawia się, czy „odpowiedzialność karna jednostki stanowi przejaw ochrony określonych wartości” (s. 59) i zakładając, że odpowiedź będzie pozytywna (to wynika też z dalszego wyводу) przyjmuje, iż można jej nadać status zasady prawa. Stawia więc pytanie o miejsce tej zasady w systemie prawa międzynarodowego. I chociaż trudno się nie zgodzić z wywodem, to być może należałoby go jeszcze poprzeć dodatkowym argumentem, który w tej części rozważań nie wybrzmiał wyraźnie. Otóż, oprócz wartości prawnocłowieczych, o których Autorka pisze, jakie inne, wydawałoby się nawet pierwotne, wartości są chronione międzynarodowym prawem karnym, a tym samym zasadą odpowiedzialności karnej jednostki za zbrodnie? Częściową zapewne odpowiedzią na to pytanie jest stwierdzenie Autorki, że „zasada legalizmu stanowi wyraz ochrony wartości uznanych przez społeczność międzynarodową” (s. 81). I choć wraca do tych kwestii w dalszej części pracy (gdzie mowa jest o celach zasady legalizmu), to trzeba powiedzieć, że także w tym miejscu można byłoby się do tych wartości odnieść. Zamknięciem rozdziału są *Uwagi końcowe*, które stanowią podsumowanie rozważań i wykazanie realizacji założonych na wstępie tego rozdziału celów. Są także płynnym przejściem do kolejnych zagadnień, gdyż umiejscowienie zasady legalizmu w katalogu zasad międzynarodowego prawa karnego każe poszukiwać tej zasady także w katalogu źródeł tego prawa i ustalić w nim jej miejsce.

Rozdział II (*Zasada legalizmu a katalog źródeł międzynarodowego prawa karnego*) zatem powyższemu celowi służy, na co zwraca uwagę Autorka w *Uwagach wprowadzających*. Rozdział ten na początku stanowi ciekawą i kompetentną analizę charakteru i katalogu źródeł międzynarodowego prawa karnego, ze szczególnym uwzględnieniem miejsca i roli Statutu Rzymskiego. Wydawałoby się, że są to zagadnienia podstawowe i nie wymagające aż tak szczegółowego omówienia, ale nic bardziej mylnego. Dla recenzowanej rozprawy, w której Autorka poszukuje najpierw miejsca zasady legalizmu w katalogu źródeł międzynarodowego prawa karnego, ustalenie tego katalogu, tak specyficznego jak samo prawo, którego dotyczy, jest wręcz konieczne. I tak, krok po kroku idzie w swoich rozważaniach i argumentacji przez źródła prawa międzynarodowego i międzynarodowego prawa karnego dokonując ich kwalifikacji i udowadniając źródłowy charakter poszczególnych aktów/form normatywnych. Z wielką przyjemnością czyta się te klarowne rozważania, które bez wątplenia można rekomendować studentom prawa jako lekturę uzupełniającą do nauki przed egzaminem z prawa międzynarodowego (a zwłaszcza międzynarodowego prawa karnego). Dla badań prowadzonych i przedstawionych przez Doktorantkę w dysertacji, w kontekście charakteru prawnego zasady legalizmu, kluczowe

znaczenie należało przypisać Statutowi MTK, co też Autorka poczyniła, poświęcając temu zagadnieniu część rozdziału drugiego (s. 116-127). Jej celem było bowiem między innymi „zrekonstruowanie treści zasady legalizmu, wynikającej ze Statutu Rzymskiego” (s. 116). Dokonała więc gruntownej analizy, zawartego w art. 21 tego Statutu, prawa właściwego w postaci zasad i reguł prawa (z art. 21 ust. 1 lit. b i c oraz ust. 2). Nie było to zadanie łatwe, gdyż zakres użytych pojęć rodzi sporo wątpliwości i niejasności, ale trzeba przyznać, że Autorka poradziła sobie z tym znakomicie. A chodzi przecież o umiejscowienie zasady legalizmu w tych kategoriach zasad i reguł – jednej bądź wszystkich. Dalsze uszczegółowienie i dodatkowa argumentacja w odniesieniu do zasady legalizmu w Statucie Rzymskim potwierdzają wcześniejsze rozważania Doktorantki. Wprawdzie w statutach trybunałów *ad hoc* zasada ta nie została *expressis verbis* wyartykułowana, to jednak w całości postanowień statutów wyraźnie Autorka ją znajduje. Oczywiście, inaczej jest w przypadku Statutu Rzymskiego, ale wydaje się, że podłoże takiej a nie innej jego treści jest zupełnie inne. Być może także wynikające z doświadczeń przy tworzeniu trybunałów *ad hoc*. Dla ustalenia miejsca i statusu prawnego zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym, nie wystarczy analiza postanowień samych statutów trybunałów karnych, w tym także Statutu MTK, dlatego Autorka sięga również do orzecznictwa tych trybunałów. Są to bardzo wartościowe i wnikliwe rozważania (s. 138-154), zwłaszcza że – jak wskazałam na wstępie – choć praca ma charakter w dużej mierze teoretyczny, to jednak sięgnięcie do praktyki było tu absolutnie konieczne. I Autorka sama taką potrzebę zauważyła, podkreślając jednocześnie, że „Pomimo że umiejscowienie zasady legalizmu w kategorii źródeł świadczy niewątpliwie o jej pozycji i randze, to jej stosowanie przez międzynarodowe trybunały karne w procesie orzekania nadaje analizowanej zasadzie dodatkowe znaczenie” (s. 138). Autorka więc dokonała analizy ogromnej liczby orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, trybunałów karnych *ad hoc* oraz MTK, co z założenia miało jej pozwolić „odtworzyć praktyczny obraz tej zasady i jej realny wpływ na kształtowanie międzynarodowej odpowiedzialności karnej” (s. 138). Doktorantka wykazała przy tym różnice w odwoływaniu się do zasady legalizmu przez poszczególne trybunały, a częstotliwość tych odwołań w praktyce orzeczniczej jest dosyć duża. Na tej podstawie został wysunięty między innymi taki wniosek, że „zasada legalizmu będzie jedną z podstaw przesadzających o prawie właściwym, na podstawie którego orzekają międzynarodowe trybunały karne” (s. 154). W *Uwagach końcowych* do rozdziału drugiego mgr Karolina Słotwińska podsumowała dotychczasowe badania i wysunięte wnioski odnoszące się do miejsca zasady legalizmu w katalogu źródeł międzynarodowego prawa karnego, podkreślając jej kluczową rolę dla „zapewnienia

sprawiedliwości i legalności postępowań karnych” (s. 155), mimo niejednolitego jej ujęcia. Dojście więc Autorki do konstatacji, że zasada legalizmu stanowi źródło międzynarodowego prawa karnego jest ze wszech miar uzasadnione.

Naturalną konsekwencją analiz przeprowadzonych przez Doktorantkę w rozdziałach pierwszym i drugim, w których ustaliła treść, pojęcie i miejsce tytułowej zasady w katalogu źródeł międzynarodowego prawa karnego, są rozważania prowadzone w kolejnym – trzecim – rozdziale zatytułowanym *Charakter prawny zasady legalizmu w kontekście indywidualnej odpowiedzialności jednostki*. Autorka prowadzi te rozważania na trzech płaszczyznach: prawa karnego krajowego, biorąc pod uwagę różne systemy i porządki prawne, międzynarodowego prawa praw człowieka oraz międzynarodowego prawa karnego, co jest zasadniczą materią dysertacji. Jednak bez tych pierwszych dwóch płaszczyzn pełen obraz nie byłby możliwy. I choć w pierwszym odruchu miałam pewne wątpliwości co do, mimo wszystko szczegółowego, odniesienia się do międzynarodowego prawa praw człowieka w kontekście indywidualnej odpowiedzialności jednostki, to należy przyznać, że lektura tej części rozwiała te wątpliwości. Szczególnie interesujące są rozważania Autorki na temat tzw. klauzuli norymberskiej w systemach ochrony praw człowieka. Argumentacja i wnioski Autorki zostały poparte przytoczonym bogatym orzecnictwem. Na uznanie zasługuje też praca, którą Autorka wykonała badając różne krajowe porządki prawne. Nie lada umiejętności wymagała analiza krajowych ustaw karnych oraz konstytucji wielu państw o tak różnych systemach prawnych. Ustalenie charakteru zasady legalizmu jako zasady powszechnej i niejednolicie ujętej oparte zostało na bardzo wnikliwych badaniach. Powrót do problemu zasady legalizmu w źródłach międzynarodowego prawa karnego (s. 211-214) w rozdziale trzecim tylko pozornie jest powtórzeniem zagadnień z rozdziału drugiego. I choć Autorka w pierwszych zdaniach wyraźnie do wcześniejszych kwestii powraca (nawet je powtarza), to część ta stanowi uzupełnienie, którego celem miało być określenie tytułowego charakteru prawnego zasady legalizmu w świetle Statutu MTK oraz innych źródeł międzynarodowego prawa karnego. I tu Autorka doszła do słusznego wniosku, że „zasada legalizmu ujęta w Statucie Rzymskim ma charakter bezwzględnie obowiązujący adresatów. Owymi adresatami są zarówno jednostki, którym zagwarantowana została przewidywalność prawa, ale także prawodawca, którego zadaniem jest określenie precyzyjnych ram odpowiedzialności karnej, jak i władza sądownicza, która zobowiązana jest do ustalenia czy określone normy nie tylko obowiązywały w czasie popełnienia czynu, ale także były wystarczająco precyzyjnie określone i przewidywalne” (s. 212). Zdaniem więc Autorki

zasada legalizmu ma tutaj charakter restrykcyjny. Jak też wykazała, takie ujęcie bliższe jest krajowym porządkom prawnym, różni się natomiast od ujęcia omawianej zasady w pozostałych źródłach międzynarodowego prawa karnego i w międzynarodowym prawie praw człowieka, co wynika przede wszystkim ze specyfiki Statutu Rzymskiego i samego Międzynarodowego Trybunału Karnego jako chronologicznie późniejszych w stosunku do pozostałych źródeł i działalności wcześniejszych trybunałów karnych (MTW, MTWDW, MTKJ i MTKR). Szczególną uwagę należy zwrócić (o czym już wspomniałam) na dosyć kategorię wniosek Autorki o statusie zasady legalizmu jako normy *iuris cogentis*. I choć zapewne znaleźliby się przeciwnicy tej koncepcji, to Autorka przekonuje swoimi wywodami.

Rozdział czwarty, ostatni – *Cele i funkcje zasady legalizmu w kontekście indywidualnej odpowiedzialności jednostki na gruncie międzynarodowego prawa karnego* – stanowi naturalną konsekwencję i rozwinięcie dotychczasowych rozważań Autorki, które mają doprowadzić do odpowiedzi na postawione na wstępie dysertacji pytania badawcze. Słusznym więc jest wskazanie celu zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym, ale jest to możliwe dopiero wówczas, gdy określony zostanie najpierw cel tego prawa. Rzecz jasna, nie jest to jeden cel w sam w sobie, ale wiele celów, które wynikają z różnych źródeł. W pierwszej kolejności Autorka wskazuje na zapobieganie naruszeniom prawa międzynarodowego (s. 221), o czym mowa jest w rezolucjach konstytuujących międzynarodowe trybunały karne *ad hoc*. Z kolei preambuła Statutu Rzymskiego określa cele międzynarodowego prawa karnego w sposób bardziej podstawowy odnosząc się w swych sformułowaniach do prawa międzynarodowego jako takiego. Tak więc „zapewnienie pokoju, bezpieczeństwa i pomyślności świata” jest bez wątpienia podstawą realizacji pozostałych celów czy – jak pisze Doktorantka – potrzeb człowieka. Z kolei zapewnienie sprawiedliwości, to głównie pociągnięcie sprawców zbrodni do odpowiedzialności w sposób określony prawem. I wreszcie, „celem międzynarodowego prawa karnego jest zapewnienie ochrony przez społeczność międzynarodową wartości, które z perspektywy prawa międzynarodowego muszą podlegać ochronie ze względu na ich znaczenie. Wartości uznane przez międzynarodowe prawo karne chronione są przez stypizowanie 25 rodzajów czynów zabronionych prawem międzynarodowym, które naruszając dobra prawne, implikować będą odpowiedzialność ich sprawców” (s. 223). Autorka pisze więc o kluczowych dla społeczności międzynarodowej dobrach prawnych, których ochrona ma gwarantować porządek publiczny i bezpieczeństwo międzynarodowe. Z uwagi na niemożność przytoczenia pełnego katalogu takich wartości, Autorka odnosi się do tych, które mają fundamentalne

znaczenie, są wspólne dla różnych porządków prawnych (tak krajowych, jak i międzynarodowego) i które wynikają przede wszystkim ze statutów międzynarodowych trybunałów karnych oraz aktów je konstytuujących. Wartości wymienione przez mgr Karolinę Słotwińską (s. 224), o których mowa już była w początkowych częściach rozprawy, bez wątpienia są związane z zasadą legalizmu, której celem jest ochrona wartości podstawowej jaką jest „legalizm, a więc działanie zgodne z prawem i w jego granicach”. Respektowanie więc tej zasady bez wątpienia służy ochronie pozostałych wartości, tak fundamentalnych jak np. życie, godność człowieka, wolność. Uzasadnione jest więc stwierdzenie, że „głównym celem zasady legalizmu będzie zapewnienie gwarancji bezpieczeństwa prawnego” (s. 225), zapewnienie sprawiedliwości, a więc celem samej zasady będą cele międzynarodowego prawa karnego jako takiego. W dalszej części rozdziału czwartego zostały wskazane i przeanalizowane funkcje zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym, jak i funkcja konieczna dla zapewnienia spójności tego prawa. Na plan pierwszy wysunięte zostały funkcja gwarancyjna, ochronna i sprawiedliwościowa (choć – zdaniem Autorki – nie może ona być postrzegana w sposób restrykcyjny) i jest to oczywista konsekwencja wyartykułowania celów przedmiotowej zasady. Dogłębna analiza tych funkcji oraz pokazanie ich wielopłaszczyznowego rozumienia czy oddziaływania jest poprowadzona przez Autorkę kompetentnie, z pełnym przekonaniem. W *Uwagach końcowych* Doktorantka raz jeszcze podsumowuje swoje dotychczasowe rozważania, podkreślając najważniejsze kwestie i wysunięte wnioski.

Całość dysertacji wieńczy *Zakończenie*, które wraz ze *Wstępem* obejmuje pracę swoistą klamrą, gdyż to co Autorka zamierzała, wskazała jako cel już w pierwszym punkcie *Zakończenia* jest realizowane. Autorka nie tylko podsumowuje swoje rozważanie poczynione w pracy, ale też prezentuje własne przemyślenia i wnioski, których sygnały widoczne są już we fragmentach, będących konkluzjami w każdym z rozdziałów. Proponuje też modelowe ujęcie zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym, której charakter prawny także miał zostać określony. Wysunięte wnioski, w oparciu o przeprowadzone analizy, są wiarygodne. Zadanie, jakie Autorka sobie postawiła, czyli budowa modelu zasady legalizmu, nie było łatwe, to zadanie ambitne, ale Autorka świetnie sobie z tym poradziła. Zaproponowane modelowe ujęcie zasady legalizmu jest uzasadnione. Bez wątpienia pomogła Jej w tym także bardzo dobrze ugruntowana wiedza teoretyczna.

Praca stanowi logiczną, spójną całość. Rozważania prowadzone są bardzo konsekwentnie, poszczególne zagadnienia stanowią rozwinięcie czy uszczegółowienie poprzedzających kwestii.

III.

Rozprawa doktorska została przygotowana w oparciu o bardzo bogatą literaturę przedmiotu, także obcojęzyczną, dokumenty, w tym liczne akty państw obcych, oraz orzecznictwo MTS, międzynarodowych trybunałów karnych, organów ochrony praw człowieka, TSUE, Trybunału Konstytucyjnego RP oraz sądu australijskiego. Wykorzystana literatura zaprezentowana została z podziałem na słowniki i encyklopedie, publikacje zwarte, artykuły i rozdziały w pracach zbiorowych, a także źródła internetowe. Autorka dokonała także właściwego uporządkowania aktów prawnych, zaczynając od umów międzynarodowych, poprzez rezolucje Rady Bezpieczeństwa, akty prawa UE, deklaracje i inne dokumenty międzynarodowe, akty prawa polskiego oraz akty prawne innych państw. Wydaje się jednak, że umieszczenie w wykazie aktów prawnych raportów czy stanowisk jako „innych dokumentów międzynarodowych” jest nieco wątpliwe, zwłaszcza że pod tym samym tytułem znalazły się też rezolucje Zgromadzenia Ogólnego NZ, które umieściłabym przed rezolucjami RB. Jest to jednak drobiazg, który w żaden sposób nie wpływa na pozytywną ocenę sporządzonego spisu bibliograficznego, który w wielu rozprawach doktorskich bywa niestety bardzo niestaranny.

Od strony formalnej praca nie budzi żadnych zastrzeżeń. Jest niezwykle staranna pod każdym względem, nie ma w niej chaosu. Znalazły się jedynie drobne nieścisłości: MTKJ sądził sprawców nie tylko zbrodni wojennych (podobnie jak MTW – s. 88), i nie tylko popełnionych w latach 1991-1995 (s. 67); stan ratyfikacji Statutu Rzymskiego Autorka raz podaje na 114 państw (s. 70), a raz – 123 (s. 83). Takie drobiazgi, to rzadkość w recenzowanej pracy; nie sposób ich uniknąć, wszak praca jest obszerna.

Rozprawa napisana została ładnym językiem, czyta się ją bardzo dobrze i z przyjemnością, myśli formułowane są w jasny i przejrzysty sposób.

Rozprawa doktorska Pani mgr Karoliny Ewy Słotwińskiej charakteryzuje się dobrym warsztatem naukowym, prawidłowo zastosowanymi metodami badawczymi. Jest to praca dojrzała, dobrze przemyślana i świadczy o dużej wiedzy Autorki na poruszane tematy. A trzeba podkreślić, że wybrana przez nią problematyka jest trudna i wymagająca doskonałej

znajomości wielu zagadnień nie tylko prawa międzynarodowego, międzynarodowego prawa karnego, prawa karnego wielu państw, ale także teorii i filozofii prawa.

Uważam, że rozprawa doktorska Pani mgr Karoliny Słotwińskiej powinna zostać **opublikowana**, oczywiście po dokonaniu zmian koniecznych na potrzeby monografii. Taka publikacja bez wątpienia wzbogaci polską doktrynę prawa międzynarodowego i międzynarodowego prawa karnego. To bardzo wartościowa praca.

IV.

Ogólnie można podsumować, iż recenzowana rozprawa doktorska Pani mgr Karoliny Ewy Słotwińskiej jest ambitna, w sposób kompleksowy i wielopłaszczyznowy omawiająca całość zagadnienia. Prowokuje też do stawiania dalszych pytań. Jest niezwykle aktualna i w sposób istotny wypełnia lukę w literaturze prawa międzynarodowego, a zwłaszcza międzynarodowego prawa karnego.

Autorka wykazała się znakomitą orientacją w opracowywanym zagadnieniu. Sformułowane przez nią wnioski są wiarygodne. Tak więc, w konkluzji stwierdzam, że dysertacja Pani mgr Karoliny Ewy Słotwińskiej stanowi oryginalne rozwiązanie trudnego problemu naukowego. Tym samym rozprawa spełnia wymogi zawarte w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2023, poz. 742 ze zm.) i może zostać skierowana do dalszego postępowania.

Jednocześnie, mając na uwadze wysoki poziom merytoryczny recenzowanej pracy oraz doniosłość sformułowanych wniosków, wnoszę o **wyróżnienie** rozprawy Pani mgr Karoliny Ewy Słotwińskiej pt. *Charakter prawny zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym*.

